

Trainspotting

Bisz

To pociąg zwany pożądaniem, popatrzcie tylko
Mknij na sam szczyt, nikt z pasażerów w tył nie patrzy
Kto jeszcze czeka ze wsiadaniem?
Kto się marszczy, kto wybrzydza?
Chcecie zostać na tej stacji?
To pociąg zwany pożądaniem, możesz mieć wszystko
Najlepsze żarcie, kobiety, ciuchy, świetlaną przyszłość
Nie stój tak i nie udawaj, że nie masz ochoty
Chcesz zostać tu i uprawiać trainspotting?

Jest tylko w jedną stronę pociąg, innych stron nie ma
Chcesz być biedakiem, nikim, to od razu skocz w przepaść
Nie wahaj się, nie zastanawiaj się dokąd jechać
Jest tylko w jedną stronę pociąg, innych stron nie ma
Będą pluć na ciebie dopóki nie staniesz ponad nimi,
A kto wyznacza wartość poza nimi?
To, co naprawdę cenne, pamiętaj, mierz w złotych
To pociąg zwany pożądaniem, dla nich trainspotting

Nie starczy czasu na poezję jak Marysi na seks
Szybkie, ostre życie uprawiam – bicie i lateks
Ta suka dominuje mnie totalnie
Żyć inaczej nie da się, chyba że przekaże ci spadek dziadek z US
Za dzieciaka miałeś ją gdzieś i pluć jej w ryj
Dzisiaj chcesz w nią wejść, słyszysz „weź, wyjdź”
Oto dorosłość, motto jej to „bądź częścią systemu”
W którym bycie sobą rozumie dość wąsko się
Witam cię w rzeczywistości jak Sokół
Młodość jest jak papieros, ten smak – popiół
Bukowski robi nocki dzisiaj w TESCO – „Faktotum”
Czeka wciąż na palec Boga, a dostaje fuck losu
Czytaj dużo książek, lecz nie trać z oczu realiów
Słowa nie oddadzą bólu czy smrodu fekaliów
Życie to pociąg w jedną stronę ziomek, wiedz o tym
Jak nie załapiesz się zostanie ci trainspotting

Jest tylko w jedną stronę pociąg, innych stron nie ma
Chcesz być biedakiem, nikim, to od razu skocz w przepaść
Nie wahaj się, nie zastanawiaj się dokąd jechać
Jest tylko w jedną stronę pociąg, innych stron nie ma
Przepraszamy, że droga do nieba prowadzi przez piekło
By ktoś jęknął z rozkoszy ktoś musi klęknąć
Pisał już Szekspir o tym, nie wiedzą miernoty, to
Pociąg zwany pożądaniem, dla nich trainspotting

Na bramie tego piekła cytat – Dante
W ogniu złapiesz nawet jak nie umiesz czytać – pandemonium,
Wyjścia już nie widać jak już znajdziesz w środku się
Nie pytaj tu o drogę, jesteś w klatce, ziomku
To nie jest nawet wyścig, to szturczy kołowrotek
Jak wygrywa ktoś, to nigdy nie ty – totolotek
Wszyscy tu głoszą niemy sprzeciw przeciw władzy sprawczej
Ale z chujem w gębie dosyć ciężko śpiewać „Marsylianę”
Mówią „hajs macht frei”, mówię „nein, danke”
By nadażyć za tym głównym muszą ćpać amfę
Co tutaj robisz? Mówią, że tu jest ta szansa
By osiągnąć sukces, muszą tylko duszę dać w zastaw

Pociąg już ruszył, ja przeżuwam chuja, żywot szczura
Moja dusza wyraża się w cyfrach na fakturach
Za oknem migają chwile, czuję tylko gniew do nich
To nie życie, to w innej perspektywie trainspotting

Jest tylko w jedną stronę pociąg, innych stron nie ma
Nie daj się wjechać w to gówno, lepiej już skocz w przepaść
Wciąż wahaj się i zastanawiaj się dokąd jechać
Życie to w jedną stronę pociąg, ty ją wybierasz
Ziomuś, nie musisz mówić mi, że tu nie jest lekko
Prawda, że droga do nieba prowadzi przez piekło, ale
Przejdiesz przez nie jak nie sprzedasz się za pięć złotych
Gdzie jadą inni nie patrz nigdy.
Jebać trainspotting